

Fala po francusku

#Lotnictwo wojskowe #Ludzie #Wypadki 11 maja 2021

Francuski pilot, absolwent wojskowej szkoły lotniczej złożył pozew cywilny w związku ze znęcaniem się na nim przez starszych stażem żołnierzy. Do wydarzenia doszło 27 marca 2019. Pilot niezwłocznie poinformował o nim przełożonych. Dopiero po ponad roku, pod koniec 2020, wobec braku reakcji, prawnik złożył pozew w jego imieniu.



Nowo przybyłego do bazy 126 Ventiseri-Solenzara na Korsyce pilota koledzy skrupowali i samochodem przewieźli na poligon

Pozew dotyczy sytuacji po przybyciu 28-letniego pilota z bazy Orange do bazy (base aérienne) Armée de l'Air et de l'Espace (aAE, wojsk lotniczych i kosmicznych) 126 Ventiseri-Solenzara na Korsyce. Został tam przydzielony do eskadry myśliwskiej. Tuż po przybyciu koledzy związali mu ręce i nogi taśmą, na głowę założyli kaptur i zapakowali na platformę pickupa. W tym stanie zwieźli go na poligon, gdzie przykuli łańcuchami do betonowego słupa ze skrzyżowanymi biało-czerwonymi belkami – celu w czasie ćwiczeń. Chwilę później naleciały myśliwce Mirage i zaczęły strzelać z działek kal. 30 mm. Trwało to 20 minut.



Młody pilot został przykuty łańcuchami do betonowego słupa, stanowiącego cel dla działek myśliwców. Miał wrażenie, że strzelano do niego (faktycznie - obok) przez 20 minut

Pilot, który miał odłonięte jedno oko, twierdzi, że pociski przelatowały tuż obok niego. Badający incydent oceniają jednak, że rzeczywista odległość była dość duża, wynosiła ponad pół kilometra. Pociski nie stanowiły więc zapewne bezpośredniego zagrożenia.

Organizatorów wydarzenia zatrzymano, ale po złożeniu wyjaśnień uwolniono. Okazało się, że przedsięwzięcie było dokumentowane na zdjęciach i filmach. Obecnie są one w rękach francuskich prokuratorów cywilnych. Pilot, który złożył pozew, nadal lata. Przeniesiono go do innej eskadry.

Prawnik pilota podnosi także inne zarzuty wobec organizatorów znęcania się nad jego klientem. Chodzi m.in. o wykorzystanie państwowego sprzętu do nielegalnych przedsięwzięć. Tylko na paliwo na godzinę lotu Mirage potrzeba 15 tys. euro. Z uwzględnieniem innych kosztów (amortyzacja, obsługa) francuskie wojsko straciło na pewno kilka razy więcej.